

BOŻE NAKAZY - DZIESIĘĆ PRZYKAZAŃ

W Biblii znajdujemy nakazy i żądania. Zawierają one to, co wierzący nazywają wolą Bożą. Nabardziej znanym ich zbiorem jest „Dziesięć przykazań” (Wj 34, 28). Znajdujemy go w dwu miejscach Starego Testamentu: w Księdze Wyjścia (20, 2-17) oraz w Księdze Powtórzonego Prawa (5, 6-21). Nowy Testament wielokrotnie nawiązuje do nich, np. w Kazaniu na Górze (Mt 5, 21 i 5, 27), w opowiadaniu o bogatym młodzieńcu (Mk 10, 19) i w Liście do Rzymian (13, 9). Jednak nigdzie nie przytacza ich w pełnym brzmieniu.

Przykazania te mają szczególne znaczenie dla Żydów i chrześcijan, którzy uznają je za najważniejsze nakazy Boga. Dlatego od najdawniejszych czasów są one przekazywane w chrześcijańskim przepowiadaniu jako zasady życia wiary.

Przykazania Boże wyszczególniają podstawowe warunki utrzymania żywej wspólnoty pomiędzy Bogiem i Jego ludem. Zapraszają wierzących do współuczestniczenia w rozpoczętym przez Boga wyzwaniu całej ludzkości po to, aby wszyscy zachowali w sobie obraz Boga i mogli żyć wolni.

Wyliczenie przykazań zaczyna się od tego, że Bóg przedstawia się ludowi jako Ten, który wyzwala. Ponieważ jest Bogiem narodu, którego wyprowadził z Egiptu, nie będzie ten naród - Izrael - czcił innych bogów. Ponieważ Izraelici zawdzięczają Bogu wyzwolenie - nie będą uciskać innych ludzi, będą walczyć o prawa słabych i ucisnionych. Słowa „masz tak postępować” względnie „nie masz tak postępować” znaczą właściwie: nie będziesz tak postępować, ponieważ spotkałeś się z Bogiem, który ci się takim okazał.

Dziesięć przykazań Bożych:

Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.

- I. *Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną.*
- II. *Nie będziesz brał imienia Pana, Boga swego, nadaremnie.*
- III. *Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.*
- IV. *Czczij ojca swego i matkę swoją.*
- V. *Nie zabijaj.*
- VI. *Nie cudzołóż.*
- VII. *Nie kradnij.*
- VIII. *Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.*
- IX. *Nie pożądaj żony bliźniego swego.*
- X. *Ani żadnej rzeczy, która jego jest.*

Pierwsze przykazanie zakazuje czci fałszywych bogów. Dla chrześcijanina oznacza to - wezwanie do niezachwianej wiary w prawdziwie wyzwalającego

Boga i oddanie się Jemu. Fałszywymi i zniewalającymi nas bogami naszych czasów są: władza, dążenie do sukcesu i stawy, pieniądz.

Drugie przykazanie przestrzega, aby nie powoływać się fałszywie na Pana Boga, aby nie nadużywać imienia Bożego. Nadużycie imienia Bożego polega na tym, że ktoś powołuje się na Niego, by w „Jego imieniu” szkodzić życiu i wolności innych.

Trzecie przykazanie napomina ludzi, aby nie zagubili się w wirze pracy, aby w dążeniu do wypełnienia swych codziennych obowiązków nie zapomnieli o Bogu. Każdego siódmego dnia winni brać udział w „odpoczynku Boga” Stwórcy, mieć czas dla Niego i dla siebie, poddać się Jego odradzającemu działaniu.

Czwarte przykazanie jest przestrożą: Naród, w którym młode pokolenie nie oddaje rodzicom należnej im czci, nie może trwać w swoim istnieniu.

Piąte przykazanie chroni przede wszystkim tych, którzy nie mogą się bronić. Zawiera nie tylko zakaz zabijania, ale również wezwanie do obrony praw wszystkich ludzi i do stworzenia bardziej humanitarnych warunków życia.

Szóste i dziewiąte przykazania zmierzają do tego, aby chronić przed zniszczeniem przez egoizm wspólnotę mężczyzn i kobiety, miłość małżeńską, które winny być odbiciem wierności Boga.

Siódme i dziesiąte przykazania wskazują, że uporządkowane i pewne stosunki własnościowe są bezwzględny warunkiem współżycia ludzi. Bóg pragnie, aby ludzie mogli żyć w wolności. Dlatego dał im „Ziemie Obiecanej” - jakąś własność. W przykazaniach tych nie chodzi tylko o ochronę własności. Kto posiada jakąś własność musi nią sumiennie zarządzać. Wolno jej używać, ale nie nadużywać. Jest ona nie tylko dla niego samego, ale powinna służyć wszystkim ludziom.

Ósme przykazanie każe nam zrozumieć, że wszystko, co opiera się na fałszu i obłudzie, jest tymczasowe - nigdy nie stworzy trwałych wartości. A kłamstwo - potrafi przekreślić wolność i godność człowieka.

Przykazanie X

„Nie będziesz pożądał... żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego” (Wj 20, 17)

Przed czym przestrzega i do czego zobowiązuje nas dziesiąte przykazanie?
Skąd może się rodzić w człowieku pożądanie dóbr bliźniego?
Kiedy pragnienie dóbr bliźniego nie jest grzechem?
Jaki wpływ na pożądanie dóbr bliźniego ma chciwość i zazdrość?
Jakie grzeszne czyny mogą się zrodzić z pożądania dóbr bliźniego?
Dlaczego pożądanie tego, co należy do bliźniego, niszczy radość?
Dlaczego poddanie się pożądliwości jest zniewoleniem?
Dlaczego uleganie pożądliwości uniemożliwia jedność z Bogiem?
Dlaczego kierowanie się pożądliwościami utrudnia kontemplowanie Boga?
Jak należy pracować nad sobą, aby zmniejszyć pożądanie dóbr bliźniego?
Co rozumie św. Paweł przez ukrzyżowanie ciała z jego namiętnościami?
Na czym polega ubóstwo duchowe i jaką posiada ono wartość?
Dlaczego rozwijanie życzliwości i hojnej miłości osłabia zazdrość i chciwość?
Dlaczego wdzięczność osłabia pożądanie tego, co należy do bliźniego?
Jakie dobro rodzi się z zaufania Bożej Opatrzności?
Dlaczego pragnienie Boga, Najwyższego Dobra, wyzwala z chciwości i różnych pożądań?
Dlaczego pragnienie szczęścia wiecznego wyzwala człowieka z niewoli ziemskich pożądań?

Streszczenie

Dziesiąte przykazanie Dekalogu – podobnie jak dziewiąte – zwraca uwagę na zagrożenie, które znajduje się we wnętrzu człowieka. Jest nim pożądanie cudzych dóbr. Nie jest wykroczeniem moralnym pragnienie otrzymania rzeczy należących do bliźniego, jeśli można to osiągnąć w sposób sprawiedliwy, np. przez nabycie ich.

Szkodliwe pożądanie dóbr bliźniego ujawnia się zwłaszcza wtedy, kiedy ludzkim sercem włada chciwość lub zazdrość. Jest ono tym większe, im bardziej człowiek jest przywiązany do materii.

Samo rodzące się pożądanie nie jest jeszcze grzechem, lecz może doprowadzić do popełnienia grzechu. Może bowiem zrodzić przemoc, niesprawiedliwość, popychać do kradzieży itp. Pożądanie zabija ponadto w człowieku radość i pokój, rodzi smutek. Brak ubóstwa duchowego – zniszczonego przez chciwość, zazdrość i przywiązanie do materii – uniemożliwia pełną jedność z Bogiem i kontemplowanie Go.

Ponieważ pożądanie stanowi dla człowieka poważne zagrożenie, dlatego powinien on się od niego uwalniać.

Aby wyzwolić się ze złego wpływu pożądliwości, wsparty łaską człowiek powinien formować w sobie postawy będące jej przeciwieństwem. Ma on – jak mówi św. Paweł – ukrzyżować swoje ciało wraz z jego namiętnościami. Powinien ukrzyżować i uśmiercić w sobie przede wszystkim chciwość i zazdrość.

W miejsce pragnienia gromadzenia należy rozwijać w sobie życzliwą miłość, która pragnie dawać, służyć, uszczęśliwiać innych. Konieczne jest też pełne zaufanie Bożej Opatrzności, zamiast bogactwom. Dzięki tej ufności można uwolnić się od lękliwego zabezpieczania swojej przyszłości przez nieumiarkowane gromadzenie bogactw. Potrzebne jest dążenie do prawdziwego Dobra, którym jest Bóg, i pragnienie prawdziwego szczęścia, którym jest przebywanie z Bogiem na zawsze w niebie. Nie bogactwa, lecz Chrystusa trzeba stawiać ponad wszystko. W miejsce chciwości powinno pojawić się duchowe ubóstwo, o którym mówi Jezus w Swoich błogosławieństwach. Jego rozwojowi sprzyja stałe dziękowanie Bogu za każdy otrzymany od Niego dar.

Przedruk z serwisu Ks. Michała Kaszowskiego www.teologia.pl